

riusze kijowscy awans swój zawdzięczali zazwyczaj bądź łasce wielkksiążęcej litewskiej, bądź królewskiej, ewentualnie obu tym czynnikom. W niektórych przypadkach ważna była również przychylność papieży oraz przypuszczalnie poparcie ze strony przedstawicieli elit politycznych. Zapewne jednak nie tak duże, jak choćby w przypadku arcybiskupa Jana Odrowąża, gdzie znaczną rolę odegrał nacisk hospodara mołdawskiego Eliasza i przychylność królowej Zofii³⁴.

Podsumowanie

Analizowana grupa liczyła: czterech metropolitów lwowskich (halickich), trzech biskupów przemyskich, dwóch chełmskich, czterech kamienieckich, trzech łuckich i włodzimierskich oraz siedmiu kijowskich – razem 23 osoby. Pochodzenie szlacheckie potwierdzone w źródłach lub domniemane miało dziesięciu biskupów (wliczając Mikołaja Trąbę i Pawła z Bojańczyca), co stanowi 43% całości. Zatem więcej niż połowa to osoby pochodzenia mieszczańskiego lub chłopskiego.

Udokumentowane lub prawdopodobne wykształcenie uniwersyteckie związane z wpisem na wyższą uczelnię lub osiągnięciem stopnia naukowego miało siedmiu hierarchów, co stanowi 30% całości.

Biskupi, którzy przed uzyskaniem katedry posiadali prebendę kapitulną lub jakąkolwiek inną, stanowili grupę 11 osób, czyli 48% całości.

Z kolei przed osiągnięciem biskupstwa członkami kapituł było siedmiu biskupów, czyli 30%. Dotyczyło to jednak tylko Halicza–Lwowa (trzy przypadki), Przemyśla (trzy przypadki) i jednorazowo Kamieńca (przypadek Pawła z Bojańczyca).

Członkami miejscowych kapituł, których zostali biskupami, były natomiast tylko dwie osoby, co stanowi niecałe 9% całej grupy. Dodajmy, że tak mały procent wynika z braku istnienia niektórych kapituł lub ich cząstkowego funkcjonowania, co odnosi się zwłaszcza do mniej znaczących biskupstw archidiecezji lwowskiej (halickiej).

Natomiast członkami zakonów przed uzyskaniem sakry biskupiej było z pewnością sześć osób, co stanowi 26% całości, ale wobec niepewności przekazów i braku danych o wielu mniej znaczących biskupach, możemy przypuszczać, że może nawet połowa biskupów była zakonnikami.

Na zakończenie podsumowania dodajmy, że tylko jedna osoba, tj. 4% całości (Zbigniew z Łapanowa), była przed uzyskaniem diecezji biskupem, ale nie diecezjalnym, lecz tytularnym. Poza tym z całej grupy tylko Mikołaj Trąba, arcybiskup halicki (4%) awansował dalej, gdyż ostatecznie trafił do archikatedry gnieźnieńskiej. Żaden inny biskup nie odnotował przesunięcia na bardziej eksponowane biskupstwo. Nie było też żadnych przesunięć w obrębie samej archidiecezji.

Przedstawione wyniki jednoznacznie pokazują, że metropolia lwowska (halicka) w pierwszej połowie XV wieku była jeszcze w trakcie budowy i wiele jej diecezji

³⁴ Za Janem wstawiał się także jego brat, wojewoda ruski Piotr Odrowąż. Zob.: J. Długosz, *Annales*, XI–XII, Varsaviae 2001, s. 167–169; F. Kiryk, *Odrowąż Jan*, PSB, t. 23, s. 547. Zob. też na temat rodu Odrowążów: K. Górski, *Ród Odrowążów w wiekach średnich*, „Roczniki Polskiego Towarzystwa Historycznego we Lwowie”, t. 8, Kraków 1928; S. Gawęda, *Możnowładztwo małopolskie w XIV i w pierwszej połowie XV wieku. Studium z dziejów rozwoju wielkiej własności ziemskiej*, Kraków 1966, s. 82–86.

przez długie dziesięciolecie istniało tylko formalnie, a biskupi bardziej przypominali tytulariuszy niż ordynariuszy diecezjalnych. Stąd niektórzy z nich pełnili funkcje sufraganów przy boku pasterzy najstarszych diecezji metropolii gnieźnieńskiej. Twierdzenie to należy odnieść zwłaszcza do biskupstw ruskich znajdujących się w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego, jak i do Kamieńca, najważniejszego miasta Podola, o które Polska i Litwa toczyły w tym czasie długi spór. Z pewnością najszybciej rozwijały się wtedy struktury archidiecezji lwowskiej (halickiej) oraz jej sufraganii: przemyskiej i chełmskiej. Rozwój ten był ściśle związany z ich odpowiednim uposażeniem oraz, co za tym idzie, faktycznym znaczeniem tych biskupstw w całym państwie. Przypomnijmy jeszcze raz, że biskupi przemyscy płacili wyższą taksę niż ich metropolici, gdyż diecezja przemyska była lepiej uposażona.

Z pewnością w porównaniu do szacownych katedr metropolii gnieźnieńskiej (Gniezna, Krakowa, Włocławka, Poznania i Płocka), prestiż nowo powstałych na wschodzie biskupstw nie był aż tak wielki. Należy jednak dodać, że w pierwszej połowie XV wieku faktyczna rola i pozycja u boku króla arcybiskupów lwowskich (halickich), biskupów przemyskich i ordynariusza chełmskiego Jana Biskupca w wielu wypadkach były niepoślednie, gdyż niejednokrotnie wpływali oni na decyzje monarchy i często byli jednymi z jego najbardziej zaufanych doradców.

CAREER, SOCIAL BACKGROUND AND EDUCATION OF THE EPISCOPATE IN THE LVOV (UNTIL 1412 – THE HALICZ) ARCHDIOCESE IN THE FIRST HALF OF THE 15TH CENTURY

Summary

The author of the article tries to characterize the episcopate of the Halicz archdiocese which was subsequently transformed into the Lvov archdiocese, at the time when the capital had been transferred from Halicz to Lvov. The author focuses particularly on the church and lay careers of the members of the episcopate – before they were promoted to the post of bishop, presenting their social background and educational status.

The results of the author's findings seem to point out that the analysed church dignitaries did not belong to the most important bishops in the Polish-Lithuanian state in the first half of the 15th c. The majority were much more inferior compared to the Gniezno ordinaries. In point of fact, it was only the metropolitan bishop of Przemyśl and the bishop of Chełm Jan Biskupiec who played a more significant role at the king's court. In the period under discussion, the bishoprics which the majority of the bishops took over were rather poorly endowed; they were often devoid of cathedrals and the chapter houses either did not exist, or else existed in a very rudimentary condition. Hence, some of the bishops in fact did not reside in their own dioceses and only acted as suffragan bishops side by side the ordinaries of the oldest Polish cathedrals.

Before attaining the bishoprics, many of the bishops had been members of different orders and were but rarely heads of cathedral chapter houses. With the exception of the Lvov (Halicz) metropolitans and the Przemyśl bishops, before being consecrated the majority of the bishops did not possess any significant benefices or else did not possess them at all. Not more than 43% of the bishops were of noble origin. In turn, only about 30% of the bishops had a university education. Moreover, none of the above-mentioned were promoted to another bishopric once they had obtained their cathedral. The only exception here was the archbishop of Halicz Mikołaj Trąba who was transferred to Gniezno and in this way became the head of the Church in Poland.